# KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Października.
WTOREK.
ROK 1830.

№ 281.

WSPOMNIENIA.
Zgon Stanisława Mokronoskiego Jenerała 1821.


N. PAN raczył przeznaczyć dożywotnej pensji rocznie, w drodze łaski, JPani Marjannie *Piaseckiej* Wdowie po dymisjonowanym Podpułkowniku zł. 824. JPani Marjannie *Bieleckiej* Wdowie po Podporuczniku Weteranów czynnych zł. 300, w połowie dla niej a w połowie dla jej dzieci. JPani Zuzannie *Postawka* Wdowie po Podporuczniku Rakietników, na raz ieden zł. 1353 gr. 16.

Zaproszeni do miasta *Hamburga* na posiedzenie Towarzystwa Badaczów natury Professorowie tutejszego Królewsko-Alexandrowskiego Uniwersytetu Felix *Jarocki*, Michał *Szubert* i Jan *Mile* wyiechali z tegoż miasta w dniu 28 z. m. Professor *Szubert* przybył iuż w tych dniach do *Warszawy*, drudzy zaś wkrótce są spodziewani.

W. Mikołaj *Chudzyński* Dziekan Patronów przy Trybunale Mazowieckim, wczoraj odebrał należny hołd zasłudze i pięknym przymiotom serca. Koledzy tego szanownego starca, obchodzili pamiątkę upłynionych 50 lat jak zostaie Obrońcą. W gospodzie *Angielskiej* dano obiad, w czasie którego W. Józef *Pawłowski* w imieniu Kolegów złożył *Jubilatowi* złoty pierścień z napisem *zasłudze i cnocie.* Rozrzewniony Jubilat złożył najczulsze podziękowanie. Następnie przy spełnieniu za zdrowie Jubilata, W. Wincenty *Majewski* czytał wiersz stosowny, a w końcu biesiady ieden z obecnych przyiaciół śpiewał strofy ułożone przez W. *Zawadzkiego* Adwokata. Ta uczta była obrazem przyiaźni. Szanowny Dziekan ieszcze ieden pozostał w dawnym stroiu narodowym z Palestry od r. 1776 w którym przybył do Warszawy. Roku 1780 zaczął być Obrońcą w różnych iuryzdykcjach tej stolicy. Miał także wiele spraw w Sądach Assesorskich, za czasów Pruskich zostawał przy Kommissji bankowej, a za przywróceniem rządu Polskiego r. 1807 iako Adwokat został przy nowym sądzie i dotąd gorliwie pracuie w sprawach mu powierzonych będąc powszechnie kochanym i sprawiedliwie wielbionym. Dziś ma lat 78. Obecni na wczorajszej biesiadzie z uczuciem wdzięczności spełnili za zdrowie JW. *Lewińskiego* Kasztelana Senatora, byłego Prezesa Trybunału, który był świadkiem tego obrzędu.

Onegdaj w nocy, rozstał się z tym światem ś. p. WJP. Jakób Fryderyk *Hoffman* Doktor Medycy i Chirurgji, Professor przy Uniwer: Alexandrow: Członek Towarzystwa Przyiaciół Nauk. Żył lat 72. Dziś o godzinie 3ciej popołudniu zwłoki iego będą złożone na smętarzu Ewanielickim.

Z litografji A. *Brzeziny* i Komp: wyszedł Spiew *Halbana*, słowa *Adama Mićkiewicza*, z muzyką *Karola Lipińskiego*, za zł. 1.

W *Warszawie* iest teraz moda malowania szlaków na białych chusteczkach Damskich. Widzieliśmy w tych dniach dwie takie chustki malowane na białej krepie, przez iednę z naszych młodych Dam. Gust deseniów, wykończenie roboty śliczną rączką, pomysł szczęśliwy otworzenia nowego źródła dla przemysłu narodowego, podwaiaią ieszcze wartość tego rodzaiu wyrobów.

Wczoraj dla słyszenia po 3ci raz *Spiewaków Alpejskich* w Teatrze Narodowym, znajdowało się 700 słuchaczów.— W Teatrze Rozmaitości nowa Komedja *Emma* bardzo się podobała i była wybornie przedstawiona. JPannę *Chojnackę* zasłużonemi okrywano oklaskami. Na żądanie obecnych wymieniony Autor JP. *Jasiński* Jan Artysta Dramatyczny. Przywołani wszyscy Aktorowie.

W składzie Muzyki Jgna: *Klukowskiego* wyszedł ulubiony Walc grany w Teatrze Naro: przez Towarzystwo *Spiewaków Alpejskich*, ułożony na Fortepjan. Cena zł. 1.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w połu: 7.

*Z Międzyrzycza d.* 10 *Paździer:* — Będąc świadkiem obchodu powtórnego ślubu Małżeńskiego (czyli iak mówią *złotego wesela*) a tak rzadkiego zdarzenia, mam za obowiązek podać do wiadomości publicz: WJP. Mikołaj *Dąbrowski* Obywatel i Dziedzic części wsi *Markowszczyzną* zwanej, lat 80 maiący, z Małżonką swą Heleną z *Berlińskich* lat 70 liczącą, przeżywszy z sobą najszczęśliwiej lat 53, doczekawszy się Wnuków i Prawnuków, otoczeni licznym orszakiem Krewnych i Przyiaciół udali się do Kościoła Parafjalnego w *Międzyrzyczu*, gdzie przy drzwiach zostawszy powitani przez 3ch Kapłanów, weszli do świątyni Najwyższego przy odgłosie muzyki. Co za widok przytomnym, iaka radość w sercu Starców! gdy widzą że Syn ich rodzony (JX. Piotr *Dąbrowski* Wikarjusz z parafji wsi *Glinianki*) wstępuie na stopnie ołtarza, wznosi modły do Pana Zastępów, żebrząc błogosławieństwa dla swych Rodziców. Po skończonej Mszy S. 7miu Kapłanów asystuiących temu obrzędowi śpiewało *Veni Creator* przy towarzyszeniu muzyki, potem Staruszkowie, zebranym około siebie Synom, Córkom, Wnukom i Prawnukom dawszy błogosławieństwo, przystąpili do stopni ołtarza, gdzie Syn ich własny dawał im te tak wielkie błogosławieństwo. W końcu JX. *Sokalski* Kanonik Kate: Obrz: Grec: Unic: miał mowę, winszuiąc Staruszkom, że doczekali tak rzadkiej a szczęśliwej uroczystości. Po ukończonym obrzędzie kościelnym, udali się wszyscy obecni do mieszkania nowo-pobłogosławionych Staruszków, gdzie po świetnym obiedzie pierwsi Staruszkowie rozpoczęli ochotę tańcem *staropolskim* z największą zręcznością, co przytomnych wielce ucieszyło, obsypuiąc ich rzęsistemi oklaskami; uczta trwała do godziny 12 w noc, a goście zadowoleni, żegnaiąc powtórnie zaślubionych, składali im życzenia, wszelkich pomyślności w dalszem ich pożyciu, a familji iż tego tak rzadkiego doczekała obchodu. G. L.

Ukaz Rządzącego Senatu Cesarstwa Rossyj: d. 25 Sierpnia r. b. został wydany o nadaniu prawa Nauczycielom spiewu i Spiewakom Nadwornego Choru, do otrzymania znaku nienagannej służby na równi z urzędnikami listy cywilnej.

---

Gazeta *Dostrzegacz Szwajcarski* uznaie za płonną wieść że w niektórych Kantonach *Szwajcarji* miały się wszcząć niespokojności.—Główna droga prowadząca przez góry S. *Gotarda* iuż iest ukończoną.— Zamek obronny *Dinant* poddał się wojsku Belgijskiemu. Cytadella w *Dorniku* poddała się także.— W artylerji francuzkiej nastąpiły znaczne awanse, mianowano w tym korpusie 9 nowych Pułkowników, 19 Podpułkowników i 100 Kapitanów; postąpiło na stopień Podporuczników 30 Elewów szkoły politechnicznej i 21 wzorowych Podofficerów. — W *Hiszpanji* w kilku miejscach a szczególniej w *Kadyxie* wszczęły się niespokojności.— Do *Kale* przybyło kilka znakomitych rodzin z *Bruxelli*, gdzie przed wyiazdem ukrywały się w piwnicach z obawy aby

niestały się ofiarą zaburzeń.— Ojciec *Marinjan* mianowany został przez Ojca S. Arcybiskupem *Konstantynopolitańskim* i Prymasem *Ormjańskim.* — Między Sułtanem a Wice Królem Egiptu trwa najlepsze porozumienie. — Królewicz Pruski *Albert* znowo zaślubioną Małżonką iuż przybył do *Berlina.* — Cesarz *Austrjacki* przez najwyższy rozkaz gabinetowy ogłosić rozkazał, że od czasu Koronacji Arcy-Xcia *Ferdynanda* iest mu nadany tytuł Króla Węgierskiego i następcy tronu reszty państw Austrjackich, a zatem wszyscy nazywać go powinni *Najiaśniejszym Panem.*— W *Hessji* wyższej panuie teraz spokojność. Główne stanowisko Xcia *Emila Heskiego* iest teraz w *Nidzie*, wójsko pod iego rozkazami będące iest tak rozłokowane, że gdyby chciano na nowo rozpocząć niespokojność, to wojsko natychmiast w obronie rządu stanąć może.— Miasta *Leodjum* i *Lewen* wzbraniaią się uznać nowo utworzony rząd tymczasowy w *Bruxelli.* Wyznaczona Kommissja tego rządu pracuie teraz nad ułożeniem Konstytucji.—W *Bruxelli* wszystko zdrożało, kilka domów handlowych przestało płacić; na widowiska nikt nieuczęszcza. — *Szwdjcarowie* będący w słu̇żbie Niderlandzkiej w czasie ostatnich zaburzeń mężnie walczyli przez 4 dni w *Bruxelli*, i większej części utracili życie, gdyż niechcieli ustąpić buntownikom. Miasto *Szarlroa* poddało się, iakoteż twierdza *Marjenburg* w której znajdował się znaczny zapas prochu. — Xże *Talejrand* teraźniejszy Poseł francuzki przy dworze Londyńskim, będąc przed odjazdem obrażony wyrzutami w Dziennikach publicznych, rzekł między innemi do swoich przyiacioł „Chcę moie dawne znaczenie ponowić, spodziewam się że teraz Ministrowie francuzcy będą poważani tak w Angłji iak i Francji.“ Ten Xiąże bardzo wspaniale żyie w *Londynie*, daie częste obiady i t. p. — Nieiaki Pan *Koszon* podał prośbę do wielkiego Pieczętarza państwa francuzkiego aby mu odtąd pozwolono nazywać się *Koszen.*— Według nowego traktatu między Francją a rządem *Tunetańskim*, wyspa *Taberka* ma być odstąpiona Francuzom. — Rząd Hiszpański posłał z *Pampeluny* oddział piechoty nad granice aby bronić zgromadzonym emigrantom hiszpańskim wchodu do kraiu. Ci emigranci utworzyli między sobą nową iuntę, zbywa im tylko na pieniądzach.— W *Londynie* oczekuią wkrótce Posła Cesarsko-Rossyjskiego Hrabiego *Liwena*, który, iak wiadomo, udał się na nieiakiś czas do *Petersburga*; Małżonka tego Xcia bawi w *Bryglonie.*— Nowy Król Francuzów ma mieć od narodu pensji rocznie 20 miljonów franków. Tenże Król wydał postanowienie aby młodzieży z klassy 1829 roku 20,000, z 1828 r. 60,000, a 1821 r. 28,000, powołano do wojska. — Według nowego traktatu, Dej *Tunetański* iuż rządowi Francuzkiemu wypłacił 800,000 fran: —Mieszkańcy odległej wyspy *Chity* tak wiele wartości przywiązuią do ubiorów europejskich, iż dumniejsi są z posiadania iakiej sztuki ubioru, aniżeli Damy nasze z brylantów i szalów kaszmirowych, a mężczyzni zgwiazd i orderów. Chociażby suknie te stare były i podarte, nietracą nic na swej wartości. Okręty, stawaiące przy wyspie, sprzedaią takie stare suknie z niezmiernym zyskiem; tylko pończochy, trzewiki i bóty niemaią pokupu. — Z urzędowego raportu o chorych na umyśle w *Szarantą* (Charenton) pod *Paryżem*, okazuie się, iż w miesiącach Czerwcu, Lipcu i Sierpniu najwięcej, w Styczniu zaś, Maiu i Listopadzie najmniej bywa chorych. W wieku od lat 30 aż do 35 choroba ta najwięcej dotyka osób. Więcej niż połowa obłąkanych znajduie się w bezżeństwie, a najwięcej Kobiet.

Zwykle znajduie się bardzo mało mężczyzn i kobiet zaślubionych w domach obłąkanych. —Xżę *Fryderyk Niderlandzki* wrócił do *Hagi*. — Król Niderlandzki wydał 2 wyroki, pierwszym znosi cło od zboża sprowadzanego z zagranicy, 2gim zezwala sprowadzać węgle kamienne, co bardzo podobało się mieszkańcom tego kraiu. — W *Bruxelli* odbyło się uroczyste Nabożeństwo, z powodu zwycięztwa nad Holendrami.— W *Paryżu* upadło kilka tameczných domów handlowych. — W *Madrycie* d. 26 z. m. powstało zaburzenie, które wkrótce uśmierzono. Kilku Ministrów prosiło Króla o uwolnienie, lecz Monarcha odmówił. — Odezwa Króla *Niderlandz:* aby prawi obywatele stanęli w obronie tronu, porządku i prawa, bardzo skutkowała, w *Hadze* i *Amszterdamie* wszyscy mieszkańcy z zapałem oświadczyli, że będę wierni Monarsze.

DONIESIENIA.

*Z Kantoru Werthejma.* GŁÓWNA WYGRANA w 3ciej Klasie Zł: 12,000 padła w moim Kantorze na Nr 22,549, iako też Zł: 2500 na Nr 7259 i Zł: 1000 na Nr 4047; prócz tego wielu pomieyszych kwot na Zł: 750, 500, 300, 200 i t. d. — *A. Werthejm*, Nr 385 na Krak: Przed: w domu W. Ryxa.

☞ Pewna Osoba mieszkaiąca pod Nr 636 w domu W. Kiślańskiego przy ulicy Trębackiej na 2m piętrze od ulicy, życzy sobie brać różne roboty a szczególniej do HAFTOWANIA KOŁNIERZY.

FORTEPJAN mahoniowy o 6ciu oktawach, iest do wynaięcia miesięcznie lub kwartalnie. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 275, na 1m piętrze od frontu.

Podaie się do Publiczney wiadomości, iż Aukcja na Effekta iako to: Łóżka, Stoliki, Prześcieradła, Ławki, Koszule, Szlafroki, Kaftany, Żupan, Lichtarze mosiężne, Czapki, Płachty, Spodnie, i t. p. w Pradze pod Warszawą na Targu publicznym ulicą Wołową zwanym, w dniu 29 Października 1830 roku z rana o godzinie 9 za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się.— *Wincenty Martyński* K.

Syndycy upadłości Dominika Markowskiego (który handel Win tu w Warszawie w domu przy ulicy Senatorskiej Nr 467 prowadził) wzywaią niniejszym wszystkich z iakiego bądź źródła Dłużników tegoż upadłego Markowskiego, aby w należytościach od nich teraz Massie przypadaiących w ciągu dwóch tygodni na ręce drugiego z nas Syndyków tu w Warszawie w domu przy ulicy Senatorskiej Nr 466 mieszkaiącego uiścili się, lub o termin wypłaty ułożyli się, ieżeli nieżyczą sobie być pociąganemi drogą prawem wskazaną. — Warszawa d: 13 Października 1830 r. — *Kazi: Wilhelm, Aug: Ferd: Galle.*

FORTEPJAN mahoniowy, używany o 6ciu oktawach iest do sprzedania przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1790, w drugiej bramie idąc od dziedzińca Krasińskiego, na dole po lewej stronie.

Pan i Pani PJER (Petit Pierre) maiąc ieszcze parę godzin wolnych, oswiadczaią Osobom płci obiej że mogą dawać Lekcje ięzyka ANGIELSKIEGO oraz RYSUNKÓW, za opłatą tylko Dukata miesięcznie. Chcący korzystać z tychże nauk, raczą zgłosić się do ich mieszkania, Nr 365 obok kolumny Zygmunta u P. Sbarborego, Kurs tych nauk rospocznie się 1go Listopada.

*Uwiadomienie dla Panów Majstrów Młynarskich.* — Znaczne bardzo Młyny są do naięcia na rok przyszły bardzo blisko rzeki Narwi za Tykocinem, w stronie gdzie zboże wszelkie nierównie iest tańsze iak koło Warszawy. Majster Młynarz Kapitalista mógłby nader wielkie spekulacje robić, gdyż nawet łatwość desluitacji mogła by mu być zrobiona. Udać się o dalszą informacją do Murgrabiego Pałacu Nr 410 na Krakowskiem Przedmieściu.

KOCZ mało używany iest do sprzedania za pomierną cenę, Oraz ktoby miał do zbycia SIODŁO Damskie, w obu przedmiotach osoby interessowane raczą się zgłosić do Pisarza Pałacu Potockich na Krakowskiem Przed: Nr 415.

Dla pobierania wspólnych Nauk iako to: ięzyka Francuzkiego, Niemieckiego, i wszelkich robot Damskich przy najlepszym Rodzicielskim dozorze i wygodzie, w domu przy ulicy Twardej pod Nr 1103, może być przyiętą iedna Panienka. Bliższa wiadomość w tymże domu na pierwszem piętrze od frontu wchodząc ze schodów po prawej stronie.

PANTALJON dobry Wiedeński o 6ciu Oktawach iest do sprzedania na Kanonji Nr 75, na piewszem piętrze drzwi prosto schodów.

Wczoraj wyciągnięte Nra 11.—60.—59.—76.—52.

TEATR ROZMAI. Jutro 11 raz *Nierozłączeni, Staruszkiewiczowie* i 16 raz *Warjat z potrzeby.*